



Renuntiatio XXV I AD MMXVI

Options

Michelangelo
Farnese
Unregistered

25.01.2016, 12:08:43

#1

Cytat:



[size=20pt]RENUNTIATIO[/size]

My, Aleksander IV, pozostając we władzach własnej woli bez wpływów osób postronnych postanawiamy ustąpić ze Złotego Tronu i zrzec się godności Patriarchy Rotrii powierzonej nam przez Kolegium Kardynalskie XXI XII AD MMXV.
Wolą naszą jest, by konklawe odbyło się ekstraordinaryjnie według zasad, które określamy w Bulli Deus vult.
Niniejszy akt będzie skuteczny wraz z nastaniem godziny 15 dn. XXV I AD MMXVI.

Datum Rotriae, apud S. Paulum, die XXV, mensis Ianuarii, anno Domini MMXVI,
Pontificatus Nostri primo.

*/-/ Sanctitas Vestra Alexander IV
Pontifex Maximus et Servus Servorum Dei,
Patriarcha et Episcopus Rotriae, etc.*



Czcigodni Bracia i Siostry w Chrystusie!
Drodzy Przyjaciele!

Stare porzekadło mówi, iż na każdego człowieka przychodzi jego czas - mój nastał właśnie teraz. Pomimo, iż przyjąłem wybór Kolegium Kardynałów i liczyłem się z ogromem tego brzemienia, spodziewałem się fali zaangażowania społecznego - tak mocno akcentowanego oraz deklarowanego po mej elekcji. Niestety rzeczywistość okazała się brutalna i dokonała weryfikacji, a Państwo Kościelne świeci pustkami.

Będąc w Rotrii przez kilka lat, obecnie patrzę przez pryzmat tamtych, minionych czasów, kiedy przyszło mnie stawiać pierwsze kroki - najpierw jako ksiądz, potem biskup i tak dalej. Niestety tamten czas odszedł w przeszłość, podobnie jak stosunek narodów Pollinu do Stolicy Apostolskiej, nasza pozycja oraz chęci obywateli. Kiedyś wyglądało to inaczej i ciężko jest mi zmienić swój sposób myślenia przez co pozostaje on staroświecki, podobnie jak realizowana przeze mnie konserwatywna wizja Kościoła. Uważam, że warto dać szansę młodym, którzy nie mieli okazji się wykazać, ponieważ "stara gwardia" zachłannie trzymała najwyższego godności dla siebie, być może wprowadzą nowy powiew świeżości do tej skostniałej maszyny.

Proszę wszystkich, by zapamiętano mnie jako człowieka, który podjął starania o odnowę Rotrii - osąd czy moja droga okazała się słuszna pozostawiam historii. Postanowiłem abdykować z poczucia bezsilności oraz nie mogąc znieść opuszczenia przez wszystkich.

/-/ Aleksander IV, P.P

Odpowiedz



Pius VI
Jego Świątobliwość
+++++

Liczba postów: 795
Liczba wątków: 162
Dołączył:
14.12.2015
LIR: 0 L

25.01.2016, 15:50:20

#2

Wobec panującego marazmu i uśpienia, nie odnajduję w sobie sił do dalszej pracy, która wobec braku odzewu społecznego nie przynosi owoców. Częściowo rozumiem decyzję Jego Świątobliwości, gdyż sam odczuwałem już zmęczenie zerową aktywnością obywateli, kleru.

Swoje błędy naprawiłem. Jakkolwiek przyczyniłem się do rozpadu Kościoła, tak w odpowiednim czasie podjąłem próby jego zjednoczenia. I choć dziś Kościół jest słaby, to jednak powszechny. Liczę, że dźwignie się z problemów i zajaśnieje blaskiem chwały.

Wobec wizji długiego konklawe, którego zwołanie jest samo w sobie zaskakujące, a faworyta do Złotego Tronu nie ma, jak i również bacząc na inne moje obowiązki, rezygnuję z przysługującego mi prawa do udziału w elekcji następcy Aleksandra IV. Będę wspierał braci swoją modlitwą, pozostając poza Kaplicą Sykstyńską i oczekując z niecierpliwością białego dymu i dźwięku dzwonów obwieszczających radosną nowinę.



Szukaj

Odpowiedz



Ksawery van Berden
Wielki Inkwizytor
++++

Liczba postów: 359
Liczba wątków: 56
Dołączył:
07.12.2015
LIR: 0 L

25.01.2016, 20:36:58

#3

Nie bardzo wiem, jak na to zareagować.

I-I książę Ksawery card. van Berden

Prefekt **K**ongregacji **Ś**więtej i **P**owszechnej **I**nkwizycji

Książę Parmy
Kardynał biskup Ostii
Dziekan Kolegium Kardynalskiego



Szukaj

Odpowiedz

« Starszy wątek

Nowszy wątek »

Skocz do: -- Pałac Apostolski

OK

Użytkownicy przeglądający ten wątek:

1 gości

